

Sygn. akt I ACa 281/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **W. K. i E. K.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 7 lutego 2019 r. sygn. akt I C 630/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

B. J. M. E. B.

**Sygn. akt I ACa 281/19**

## UZASADNIENIE

Powód, Bank (...) S.A. z w W., wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych, E. K. i W. K.: 92.846,83 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 28 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Podniósł, że w dniu 15 maja 2014 r. zawarł z nimi umowę pożyczki w wysokości 134.000 zł. Pozwani zaprzestali spłacania

świadczeń, zatem stosunek prawny został rozwiązany na skutek wypowiedzenia. Na dochodzone roszczenie składa się kwota niezwróconej pożyczki oraz odsetki umowne w wysokości odpowiednio 86.502,80 zł i 6.344,03 zł.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Zażądali też zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

**Wyrokiem z 7 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda: 92.846,83 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, płatne od dnia 9 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz 10.060 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).**

Powyższy wyrok został oparty o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 15 maja 2014 r. strony zawarły umowę pożyczki kwoty 134.000 zł. Jak wynikało z § 24 ust. 1 pkt. 2 kontraktu, powód miał prawo go wypowiedzieć, jeśli pożyczkobiorca, po uprzednim wezwaniu do spłaty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, nie uiszczy pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności. Zgodnie z treścią § 12 ust. 1, pożyczkobiorca może odstąpić od umowy bez podania przyczyny przed upływem 14 dni od jej zawarcia, poprzez złożenie oświadczenia o odstąpieniu. W § 12 ust. 2 i ust. 3 opisano skutki złożenia powyższego oświadczenia woli w postaci: braku poniesienia kosztów z wyjątkiem odsetek określonych w ust. 3, obowiązku zwrotu pożyczki wraz z odsetkami za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego dzień spłaty. Określono też wysokość odsetek należnych w stosunku dziennym.

Pismem z 28 sierpnia 2017 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty wymagalnego długu w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wskazał, że w tym okresie mogą złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia.

Pismem z 14 września 2017 r. pozwany W. K. oświadczył, że na podstawie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim korzysta z sankcji darmowego kredytu konsumenckiego. Podniósł, że nie poinformowano go ani o tym, że w wyniku odstąpienia umowę uważa się za niezawartą, ani o możliwości dokonania tej czynności prawnej według zasad unormowanych w art. 53 ust. 2 powyższej ustawy. Pismem z 29 września 2017 r. powód złożył pozwany oświadczenie o wypowiedzeniu. Wskazał, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i poinformował, że jeżeli w tym czasie nastąpi spłata całości wymagalnego zadłużenia, umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Następnie, pismem z 20 listopada 2017 r. zawiadomił ich o zmianie wysokości raty poprzez określenie rozmiaru zobowiązań przeterminowanych.

Pismem z 21 listopada 2017 r. pozwany W. K. oświadczył, że złożone przez niego w przeszłości oświadczenie o skorzystaniu z sankcji darmowego kredytu stanowiło reklamację, która zgodnie z art. 6 ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym powinna być rozpatrzona nie później niż w terminie 30 dni. Skoro powód zaniechał tego obowiązku, to zgłoszone w stosunku do niego roszczenie zostało uwzględnione. P i s Pismem z 19 grudnia 2017 r. powód skierował do pozwanych ostateczne, przedsądowe wezwanie do zapłaty. W dniu 17 lipca 2018 r. sporządził wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że przysługuje mu przeciwko nim dług w wysokości 86.502,80 zł i 6.344,03 zł odpowiednio z tytułu niezwróconego kapitału i odsetek umownych naliczonych od 28 czerwca 2017 r. do 8 kwietnia 2018 r. Pismem z 23 lipca 2018 r. potwierdził, że oświadczenie z 29 września 2017 r. stanowiło wypowiedzenie umowy.

W następstwie poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawierała w § 12 wszystkie elementy wymagane w art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 126, poz. 715 ze zm.; dalej: „u.k.k.”). Spełniała również wymogi informacyjne określone w art. 54 pkt 15 u.k.k. Norma ta nakłada na bank obowiązek udzielenia jedynie takich danych, które pozwolą konsumentowi skorzystać ze swoich uprawnień. Nawet gdyby przyjąć rygorystyczną wykładnię, to powołanie się przez pozwanego na to, że powyższy przepis nie został dosłownie powtórzony w umowie, stanowiło nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Przemawiał za tym fakt, że zastrzeżenie to zostało zgłoszone na etapie zaprzestania wywiązywania się z zobowiązania, a nadto wyłącznie w celu poszukiwania sposobu na uchylenie się od skutków długu.

Sąd wskazał nadto, że w sprawie nie miała też zastosowania ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (tj. z dnia 8 czerwca 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 892; dalej: „u.r.r.r.f.”). Reklamację w rozumieniu art. 2 pkt. 2 u.r.r.r.f. stanowi wystąpienie, w którym klient zgłasza zastrzeżenia dotyczące usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego. Wymienionej definicji legalnej nie odpowiada oświadczenia o treści „korzystam z sankcji darmowego kredytu konsumenckiego”. Nawet gdyby przyjął stanowisko przeciwne, to brak odpowiedzi powoda na wystąpienie pozwanego w terminie ustawowym nie kreowało domniemania uznania zgłoszonego roszczenia za uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego oświadczenie o wypowiedzeniu nie miało nadto charakteru warunkowego, bowiem zostało ono sformułowane kategorycznie i oceny tej nie zmienia zawarte w nim zastrzeżenie, zgodnie z którym w przypadku spłaty całości wymagalnego zadłużenia wypowiedzenie traktować należy jako bezskuteczne. Takie sformułowanie stanowiło jedynie ostatnią szansę na uniknięcie skutku w postaci postawienia całości zobowiązania w stan wymagalności. Nie może być nadto warunkiem zdarzenie objęte zobowiązaniem dłużnika, którego spełnienie jest całkowicie uzależnione od jego woli.

W ocenie Sądu I instancji powód udowodnił też wysokość roszczenia. Z wyciągu z ksiąg banku wynikało, że przysługuje mu w stosunku do pozwanych dług w wysokości 92.846,83 zł. Skoro pozwani twierdzili, że wierzytelność ta była niższa, a jednocześnie nie zaprzeczyli, że zaprzestali spłacania rat, to powinni wykazać, że powyższe wyliczenia są nieprawidłowe. Uznanie przeciwne prowadziłyby do wniosku, że powód jest obowiązany wykazać okoliczność negatywną (brak zapłaty).

Sąd Okręgowy uznał nadto, że powód poprzez swoje postępowanie nie nadużył też prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Nie złożył wypowiedzenia w sposób nagły i zaskakujący dla pozwanych, skoro miesiąc wcześniej otrzymali oni pismo z wezwaniem do zapłaty. Nadto niezależnie od tego czy dochował ustanowionej przez siebie procedury upominawczej, podjęte przez niego działania umożliwiały im przygotowanie się do poniesienia konsekwencji za naruszenia zobowiązania.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

***Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani. Zaskarżyli go w całości i zarzucili:***

***1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nie odniesienie się przez Sąd do podniesionego przez pozwanych zarzutu nieważności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki z uwagi na złożenie go z naruszeniem trybu wskazanego w art. 75c Prawa bankowego oraz poprzez nie odniesienie się do zarzutu nieważności umowy z uwagi na stosowanie przez powoda nieuczciwych praktyk rynkowych;***

***2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a także całkowicie dowolną i wybiórczą, a nie swobodną ocenę dowodów, przejawiającą się uznaniem przez Sąd, że niezasadny jest podniesiony przez pozwanych zarzut braku wymagalności roszczenia, że umowa pożyczki nie zawiera wad materializujących sankcję darmowego kredytu konsumenckiego, że oświadczenie o skorzystaniu z sankcji darmowego kredytu konsumenckiego nie stanowi reklamacji podczas gdy prawidłowa, przeprowadzona z wykorzystaniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych;***

***3. naruszenie art. 328 § 3 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia nie spełniającego wymogów ustawowych odnośnie wskazania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, poprzez brak odniesienia się do zarzutów i twierdzeń pozwanych przytoczonych w pismach procesowych, w szczególności do twierdzeń, że wypowiedzenie umowy pożyczki jest nieważne z uwagi na złożenie***

**go z naruszeniem art. 75c Prawa bankowego oraz, że umowa dotknięta brakami uzasadniającymi uznanie, że powód stosuje nieuczciwe praktyki rynkowe skutkujące nieważnością umowy;**

**4. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powód wykazał wymagalność oraz wysokość roszczenia, podczas gdy prawidłowa interpretacja tych przepisów prowadzi do wniosku, że wymogom tym nie sprostął, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że roszczenie jest wymagalne, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że nie jest ono wymagalne;**

**5. art. 5 kc, art. 58 kc, poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie zbadania postępowania powoda na etapie wypowiedzenia umowy pożyczki pod kątem zgodności jego działania z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami oraz nieuznanie skierowania w niniejszej sprawie pozwu do sądu za nadużycie prawa podmiotowego, w sytuacji gdy klauzula generalna z art. 5 k.c. ma za zadanie służyć zapewnieniu zgodności norm prawnych i opartych na tych normach rozstrzygnięć indywidualnych z obowiązującymi w społeczeństwie normami pozaprawnymi, zwłaszcza moralnymi, co winno skutkować uznaniem skierowania pozwu za zachowanie nie będące wykonywaniem prawa;**

**6. art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że powoływanie się przez pozwanych na sankcję darmowego kredytu konsumenckiego stanowi nadużycie prawa podmiotowego, w sytuacji gdy klauzula generalna z art. 5 k.c. ma za zadanie służyć zapewnieniu zgodności norm prawnych i opartych na tych normach rozstrzygnięć indywidualnych z obowiązującymi w społeczeństwie normami pozaprawnymi, zwłaszcza moralnymi, co winno skutkować uznaniem stanowiska pozwanych za podlegające ochronie prawnej wykonywanie przysługującego im prawa podmiotowego;**

**7. art. 45 u.k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie poprzez uznanie, że w sprawie nie zaistniały przesłanki do zastosowania sankcji darmowego kredytu konsumenckiego w sytuacji, w której pozwani wykazali, że umowa pożyczki obarczona jest brakami materializującymi taką sankcję;**

**8. art. 4, art. 5, art. 6 i art. 7 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie i uznanie, że powód nie stosuje nieuczciwych praktyk rynkowych, w sytuacji gdy istniały przesłanki do przyjęcia, że przy zawieraniu umowy zataił przed pozwanymi - będącymi konsumentami - istotne informacje dotyczące wykonywania umowy pożyczki, do których ujawnienia był zobowiązany zgodnie z treścią art. 30 ust. 1 u.k.k., co mogło powodować podjęcie przez nich decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjęli;**

**9. art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie poprzez przyjęcie, że brak jest podstaw do uznania umowy za nieważną, w sytuacji zaistnienia przesłanek do uznania umowy za nieważną z uwagi na stosowanie przez powoda nieuczciwych praktyk rynkowych;**

**10. art. 75c Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie poprzez przyjęcie, że roszczenie dochodzone przez powoda jest wymagalne, podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami logicznego rozumowania ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że roszczenie nie jest wymagalne, ponieważ powód wypowiedział umowę pożyczki przed upływem wskazanego w wezwaniu do zapłaty terminu 14 dni roboczych do uiszczenia zaległości oraz do złożenia wniosku o restrukturyzację;**

**11. art. 27 Konstytucji RP oraz art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 7 października 1999 roku o języku polskim poprzez ich niezastosowanie poprzez przyjęcie, że dowodem w sprawie oraz podstawą**

**do czynienia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania mogą być dokumenty sporządzone częściowo w języku angielskim, podczas gdy prawidłowa, zgodna z zasadami logicznego rozumowania interpretacja tych przepisów prowadzi do wniosku, że podstawą orzekania w sprawie mogą być wyłącznie dowody sporządzone w języku polskim;**

**12. art. 7 Prawa bankowego oraz § 4 i § 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 października 2004 r. w sprawie sposobu tworzenia, utrwalania, przekazywania, przechowywania i zabezpieczania dokumentów związanych z czynnościami bankowymi, sporządzanych na elektronicznych nośnikach informacji poprzez ich niezastosowanie poprzez uznanie, że przedłożone przez powoda wydruki operacji przeprowadzonych na rachunku pożyczki, czyli z związanych z. czynnościami bankowymi, stanowią dowody w sprawie, podczas gdy wydruki te nie stanowią dokumentów elektronicznych w rozumieniu powołanych przepisów;**

**13. art. 89 k.c. poprzez jego błędną wykładnię poprzez uznanie, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, podczas gdy właściwości czynności prawnej jaką jest wypowiedzenie umowy pożyczki uniemożliwiają złożenie tego rodzaju oświadczenia woli z zastrzeżeniem warunku o charakterze rozwiązującym, co czyni wypowiedzenie bezskutecznym;**

**14. 76 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię, niezastosowanie i pominięcie prokonsumenckiej interpretacji przepisów ustawy o kredycie konsumenckim i o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz wskazanych powyżej przepisów prawa cywilnego materialnego i procesowego poprzez przyjęcie, że pozwanym jako konsumentom nie przysługuje ochrona gwarantowana przepisami tych ustaw oraz powoływanych powyżej przepisów prawa cywilnego materialnego i procesowego, podczas gdy braki umowy pożyczki materializują sankcję darmowego kredytu konsumenckiego, skutkują nieważnością umowy oraz uzasadniają przyjęcie, że dokonane przez powoda wypowiedzenie umowy było bezskuteczne i nie udowodnił on wymagalności i wysokości roszczenia.**

**Z uwagi na powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zażądali też zasądzenia od powoda solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego.**

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Apelacyjny zaaprobował i uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu i instancji oraz wywiedzioną na ich podstawie ocenę prawną, co do skuteczności wypowiedzenia umowy przez powoda.

Nawiązując na wstępie do najdalej idącego zarzutu - nierozpoznania istoty sprawy – wskazać należy, że może się on aktualizować m.in. wtedy, gdy rozstrzygnięcie kończące postępowanie zostało wydane z pominięciem argumentacji pozwanego dotyczącej kwestii faktycznych, lub prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. postanowienie SN z 26 listopada 2012 r. III SZ 3/12). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie dopuścił się jednak takiego zaniechania. Co prawda w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się wprost do tego, czy powodowy bank dokonał nieuczciwej praktyki rynkowej, niemniej jednak skoro do przypisania bankowi takiego o zachowania konieczne było, aby działał on w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 4 ust. 1 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, t.j. z dnia 30 października 2017 r. Dz.U. z 2017 r. poz. 2070, dalej: „u.p.n.p.r.”), zaś Sąd Okręgowy wyraźnie wykluczył istnienie tej przesłanki, to zbędne było dalsze rozważanie istnienia omawianej kwestii. Wbrew twierdzeniom skarżących, rozpoznany został

przy tym ich zarzut dotyczący naruszenia przez bank art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. z dnia 2 listopada 2012 r., Dz.U. z 2012 r. poz. 1376; dalej: „u.p.b.”). Sąd Okręgowy uczynił to na stronie 7 uzasadnienia, gdzie wskazał, że między chwilą gdy pozwanych wezwano do zapłaty wymagalnego długu, a momentem gdy powód złożył oświadczenia o wypowiedzeniu, upłynął ponad miesiąc.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku, skoro pozwani wywiedli go z tych samych okoliczności, które przywołali uzasadniając nierozpoznanie istoty sprawy.

Niewątpliwie Sąd I instancji poddał analizie wszystkie istotne dokumenty tworzące stan faktyczny sprawy: umowę pożyczki z 15 maja 2014 r., oświadczenia o wypowiedzeniu z 29 września 2017 r., wyciąg z ksiąg banku z 23 lipca 2018 r., a także pisma powoda z 28 sierpnia 2017 r., 20 listopada 2017 r., 19 grudnia 2017 r., 23 lipca 2018, oraz pozwanego z 19 września 2017 r. i 21 listopada 2017 r.

Badając sprawę na etapie postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny doszedł do zbieżnej z Sądem I instancji oceny, że powód – wbrew przeświadczeniu pozwanych - spełnił obowiązek zawarty w art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k.

Celowościowa wykładnia tej normy prawnej uzasadnia uznanie, że należy konsumentowi udzielać takich informacji, które są użyteczne i mają dla niego znaczenie w wymiarze praktycznym, a nie czysto doktrynalnym. Nie doszło zatem do naruszenia tego przepisu, bowiem chociaż istotnie nie powiadomiono pozwanych o tym, że oświadczenie o odstąpieniu oddziałuje *ex tunc*, a w jego wyniku czynność prawną uważa się za niezawartą, to jednak w umowie ujęto wszelkie istotne w świetle interesów pozwanych - a określone w art. 54 u.k.k. - następstwa omawianego uprawnienia kształtującego. Wskazano mianowicie, że na skutek jego złożenia: kredytodawca nie ponosi kosztów z wyjątkiem odsetek za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty, nie później niż w terminie 30 dni powstaje u niego obowiązek niezwłocznego zwrotu udostępnionej mu kwoty świadczenia głównego, zaś kredytodawcy nie będą przysługiwać żadne opłaty z wyjątkiem bezzwrotnych wydatków poniesionych na rzecz organów administracji publicznej i opłat notarialnych (§ 12 umowy).

Zdaniem Sadu Apelacyjnego przyjąć należy, że przywołany w omawianym przepisie obowiązek informacyjny nie dotyczy wszelkich abstrakcyjnie opisanych przez ustawodawcę zdarzeń, od których rozpoczyna bieg termin na złożenie oświadczenia o odstąpieniu, lecz odnosi się jedynie do takich okoliczności, które choćby hipotetycznie mogłyby wystąpić w warunkach konkretnej zawieranej z konsumentem umowy. Z tych przyczyn powinnoś powiadomienia o - opisanym w art. 53 ust. 2 u.k.k. – uprawnieniu kształtującym, które zostało przewidziane wyłącznie na wypadek, gdyby kontrakt nie zawierał wszystkich danych wymaganych przez art. 30 ust. 1 u.k.k., aktualizuje się tylko wtedy, kiedy w treści czynności prawnej rzeczywiście zabrakło tych elementów. Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Analiza treści umowy prowadziła do wniosku, że, zawierała ona wszelkie wymagane przez u.k.k. postanowienia. Również pozwani nie doparzyli się w niej innych braków niż te, które, jak niezasadnie podnieśli, dotyczyły informacji wymaganych przez art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k..

W rezultacie, skoro w umowie udzielono pozwany wystarczających i koniecznych instrukcji o skutkach i terminie odstąpienia od umowy, to nie zaktualizowała się opisana w art. 45 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 15 u.k.k. przesłanka do tego, żeby zastosować w stosunku do powoda sankcję kredytu darmowego.

Na marginesie należy dodać, że nawet gdyby przyjąć inne stanowisko, to nie mogłoby ono doprowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia, bowiem sprzeciwiałaby się temu klauzula z art. 5 k.c. Jak słusznie podnosi się w doktrynie, celem kredytu darmowego jest m.in. to, aby konsument uniknął obciążeń, o których mógł nie mieć dostatecznej wiedzy, a jednocześnie, żeby realizował swój interes ekonomiczny na podstawie dotychczasowej umowy, bez konieczności zawierania kolejnej (patrz: Legalis, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz. red. K. Osajda. Wydanie 2. 2019 r., art. 45, Nb 12 i 13). Skorzystanie z uprawnienia z art. 45 ust. 1 u.k.k. nie doprowadziłoby u pozwanego do zmaterializowania się tych skutków, bowiem brak w umowie informacji o działaniu *ex tunc* oświadczenia o odstąpieniu, a także o terminie na skorzystanie z tego uprawnienia, nie doprowadziły u niego do powstania jakiegokolwiek uszczerbku. Powołanie się na powyższą sankcję nie służyłoby mu nadto do realizacji spornej umowy w zmienionym - bardziej korzystnym dla niego kształcie - skoro od czerwca 2017 r. zaprzestał wykonywania

jakichkolwiek wynikających z niej obowiązków (niekwestionowane; wezwania do zapłaty – k. 25, 30; wydruki z rachunku służącego do obsługi kredytu – k. 143). Powyższe okoliczności świadczyły o tym, że nie korzystałby z omawianego prawa w sposób zgodny z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem (art. 5 k.c.).

Zasadności wszystkich powyższych argumentów nie podważał nadto zarzut, który pozwani wywodzili z treści u.r.r.r.f. Zgodnie z podstawową regułą intertemporalną - a więc zasadą dalszego działania dawnego prawa (art. XXVI przepisów wprowadzających Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. Dz.U. Nr 16, poz. 94) - od której nie przewidziano wyjątków w omamianym akcie normatywnym, nie miał on zastosowania do stosunków prawnych wykreowanych przed jego powstaniem. Skoro zatem wszedł w życie 11 października 2015 r., to nie oddziaływał na sporną umowę, którą zawarto 15 maja 2014 r.

Nadto nawet gdyby przyjąć tezę przeciwną, to również wtedy powyższa ustawa nie kreowałaby skutków normatywnych między stronami. Do wniosku tego prowadzi wykładnia jej art. 2 pkt 2. Skoro bowiem opisaną w tym przepisie „reklamacją” jest wystąpienie klienta zawierające zastrzeżenie na „usługi świadczone przez podmiot rynku finansowego”, to reklamacja mogła dotyczyć nieprawidłowości spowodowanych wyłącznie przez tę ostatnią osobę. Pismo pozwanego z 14 września 2017 r. (k. 82) nie spełniło powyższego wymogu. Zawierało oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia kształtującego – sankcji kredytu darmowego - a także informację o brakach konstrukcyjnych umowy. W pierwszym przypadku odnosiło się zatem do działania pozwanego, a nie do „usług podmiotu rynku finansowego”, a w drugim dotyczyło czynności prawnej będącej rezultatem zachowania obu stron, a nie tylko powoda.

Skoro zatem powód nie dopuścił się zarzucanych mu zaniechań, to odpadła też podstawa, z której pozwani wywodzili zarzuty dotyczące stosowania przez niego nieuczciwych praktyk rynkowych. Jedynie na marginesie należy dodać, że nawet, gdyby przypisać mu takie zachowanie, to aby mogły się zaktualizować związane z tym sankcje z art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r., konieczne byłoby, żeby interes pozwanych został naruszony. Ci ostatni nie wykazali zaś, a nawet nie podnieśli, że w wyniku niepoinformowania ich o skutkach ex tunc oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz o jednym z ustawowych terminów na dokonanie tej czynności prawnej, ponieśli jakiegokolwiek niekorzystne następstwa. Co więcej, gdyby podołali powyższemu ciężarowi dowodowemu, umowa nie stałaby się nieważna. Skutek ten, jak wynika z literalnego brzmienia art. 12 ust. 1 pkt 4 u.p.n.p.r. powstaje bowiem dopiero w wyniku skorzystania z roszczenia, a zatem nie następuje ex lege (zob: Legalis, Przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz. red. A. Michalak. Warszawa. 2008, art. 12, Nb 7). W konsekwencji pozwani mogli się na niego powołać jedynie w odrębnym powództwie, a nie w zarzucie zgłoszonym w toku niniejszej sprawy.

Nie był też trafny zarzut pozwanych, jakoby powód nie dochował obligacyjnych wymogów związanych z wypowiedzeniem umowy.

Jakkolwiek z zapisu § 26 ust. 5 i ust. 6 umowy w istocie wynika, że powód niezwłocznie po powstaniu przeterminowanego zadłużenia powinien skontaktować się z dłużnikami telefonicznie i wysłać im dwa listy zwykłe, jednakże wymóg ten odnosił się wyłącznie do sytuacji, gdy zwłoka dotyczy jednej miesięcznej raty, na co wskazują zapisy, że działania upominawcze winny być wykonywane w terminie odpowiednio: trzech (§ 26 ust. 7), siedmiu i trzydziestu dni od braku spłaty (§ 26 ust. 6 zd. 1 i zd. 2). Powód nie miał obowiązku przedstawiania dowodów na to, że dopełnił wobec pozwanych wymogów związanych z powyższym trybem. Dopiero bowiem kiedy ich dług zaczął obejmować świadczenia należne za dwa okresy płatności, mógł podjąć czynności, od których uzależniona była skuteczność wypowiedzenia. W tym celu, jak wynika z dosłownego brzmienia § 24 ust. 1 pkt 2 umowy, powinien skierować do nich wezwania do zapłaty wierzytelności w ciągu siedmiu dni pod rygorem rozwiązania umowy, a w razie braku zrealizowania tego żądania mógł zastosować tę sankcję. Zgodnie z § 26 ust. 6 zd. 3 i zd. 4 umowy obu tych czynności powinien dokonać w pismach wysłanych listami poleconymi nie wcześniej niż odpowiednio w sześćdziesiątym i osiemdziesiątym dniu braku pierwszej spłaty. Powód spełnił te warunki bowiem zarówno wypowiedzenia jak i poprzedzające je wezwania związane z wierzytelnością, która była wymagalna od 28 czerwca 2017 r. (wyciąg z ksiąg banku – k. 116), opatrzył treścią i doręczył zgodnie z nakazami zawartymi w przywołanych wyżej przepisach (wypowiedzenia i wezwania wraz z dowodami doręczeń, k. 21 – 28).

Omawiane oświadczenia woli spełniały nadto wymogi prawa powszechnie obowiązującego. W szczególności - wbrew temu co podniesiono w apelacji - w aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zasadnie dopuszcza się możliwość zakwalifikowania zdarzenia polegającego na spłacie świadczenia przez dłużnika, jako warunek w znaczeniu art. 89 k.c. (zob. wyrok SN z 8 września 2016 r. II CSK 750/15; wyrok SN z 24 września 2015 r. V CSK 698/14; wyrok SN z 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10). Również to, że został on zawarty w wypowiedzeniach skierowanych do pozwanych - a zatem w jednostronnych czynnościach prawnych - nie było co do zasady niedopuszczalne (patrz, przywołanej wyżej wyroki w sprawach o sygn. akt: II CSK 750/15; V CSK 698/14; IV CSK 358/10). O ich skuteczności decydowało w istocie wyłącznie to, czy doszły do kredytobiorców w sposób nagły i zaskakujący (patrz: wyrok SN z 24 września 2015 r. V CSK 698/14), a nadto czy były dla nich niejasne co do czasu i zakresu obowiązywania (wyrok SN z 8 września 2016 r. II CSK 750/15). Złożone w sprawie dowody świadczyły o tym, że w sytuacji gdy wypowiedzenia zostały poprzedzone wysłanymi ponad miesiąc wcześniej wezwaniami do zapłaty zaopatrzonymi w rygor rozwiązania umowy (wypowiedzenia i wezwania wraz z dowodami doręczeń, k. 21 – 28, k. 21- 28), to nie doszły do pozwanych w sposób niespodziewany (tak też SN w wyroku z 24 września 2015 r. V CSK 698/14). Oświadczenia banku nie budziły przy tym wątpliwości co do ich skuteczności, skoro w sposób jasny poinformowano pozwanych o możliwości mieli możliwość kontynuacji umowy w wypadku dokonania spłaty wymagalnego zadłużenia.

Oświadczenia te spełniły nadto wymogi z art. 75 c ust. 1 u.p.b., bowiem - wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżących - pozwani otrzymali je w dniu 20 października 2017 r., a tym samym w okresie dłuższym niż czternaście dni od chwili, gdy 18 września 2017 r. doręczono im wezwania do spłaty długu.

Apelacja pozwanych nie była też zasadna w części kwestionującej kwotę dochodzonego w sprawie roszczenia. Powód wykazał rozmiar swej wierzytelności m.in. w oparciu o wydruki komputerowe z rachunku służącego do obsługi spornego kredytu (k. 143). Jak wynikał ze słusznego poglądu głoszonego w doktrynie i judykaturze, materiały te należało zakwalifikować jako dowód unormowany w art. 308 k.p.c. lub w art. 309 k.p.c. (zob. wyrok SN z 9 września 2016 r. V CSK 13/16; Legalis, red. A. Góra - Błaszczkowska. Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729. Wydanie 2. 2016 r., art. 309, Nb 4 i 5; Legalis, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wydanie 9. 2017 r., art. 308, Nb 4; Legalis, red. J. Gołaczyński, D. Szostek. Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz. Wydanie 1. 2016 r., art. 244, Nb 10; Legalis, red. A. Marciniak, K. Piasecki. Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366. Wydanie 7. 2016 r., art. 308, Nb 2). Waloru tego nie pozbawiało ich to, że zostały częściowo sformułowane po angielsku. Chociaż bowiem przywołane w apelacji normy z art. 27 Konstytucji RP, a także z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (tj. z dnia 2 lutego 2011 r. Dz.U. Nr 43, poz. 224) wprowadzają zasadę, że język polski ma charakter urzędowy oraz obowiązuje w obrocie między konsumentami, to jednak nie zakazuje się w nich przeprowadzania w toku postępowania cywilnego dowodów sporządzonych w języku obcym. Fakt, że niektóre fragmenty omawianych wydruków nosiły tę cechę, nie pozbawiał ich nadto mocy dowodowej, bowiem najbardziej istotne w świetle rozpoznawanego roszczenia informacje - na temat okresu i rozmiaru spłat dokonywanych przez pozwanych - zostały w nich zapisane po polsku. Dane te były wiarygodne, bowiem widniejąca w nich kwota kapitałowej części kredytu była identyczna z tą, jaką wskazano w wyciągu z ksiąg banku (k. 116). W tych okolicznościach nie było też podstaw, aby kwestionować rozmiar wymagalnych odsetek umownych, jakie wskazano w powyższym dokumencie. Oceny tej nie mógł zmienić fakt, że informacje z wydruków komputerowych oraz z wyciągu z ksiąg banku nie korelowały z treścią harmonogramu spłaty kredytu (k. 37 - 38). Zestawienie to zawierało hipotetyczny przebieg spłaty wierzytelności przy założeniu, że zmienne oprocentowanie, oparte m.in. o średnią stopę wszystkich dziennych notowań oprocentowania trzymiesięcznych złotych pożyczek międzybankowych (WIBOR 3M, § 4 ust. 1 i ust. 2) utrzyma się przez cały okres trwania zobowiązania na poziomie z dnia zawarcia umowy. Skoro zatem, jak powszechnie wiadomo, powyższy współczynnik ulegał zmianom w okresie między zawarciem spornego czynności prawnej, a jej wypowiedzeniem, to harmonogram, w przeciwieństwie do wyciągów z ksiąg banku oraz transakcji rejestrowanych na rachunku służącym do obsługi kredytu, nie odzwierciedlał poziomu rzeczywistego długu, który ciążył na pozwanych w poszczególnych okresach czasu. Powód zdołał w rezultacie wykazać, że nie uiszcili oni na jego rzecz świadczeń w wysokości 6.344,03 zł oraz 86.502,80 zł z tytułu odpowiednio



odsetek umownych od kapitału, a także spłaty udzielonego kredytu, który stał się w całości wymagalny z chwilą skutecznego rozwiązania umowy.

Skoro zatem powód wykazał, że przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem, zaś pozwani nie wykazali istnienia okoliczności tamujących jego prawo, to powództwo zasadnie zostało uwzględnione.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Końcowo wskazać należy, że Sąd Apelacyjny uznał za spóźniony wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w dniu zawierania umowy z powodem, pozwany znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Pomijając w tym miejscu fakt, że pozwany w ogóle nie powoływał się przed sądami obu instancji na nieważność czynności prawnej, motywowaną stanem swego zdrowia psychicznego, nie można nie zauważyć, że z przedłożonej przez niego dokumentacji medycznej wynika, iż obejmuje ona diagnozy i przebieg leczenia z lat 2014, 2017, 2018, a zatem znajdowała się ona przez cały czas trwania procesu w dyspozycji pozwanego (nie licząc dokumentacji z kwietnia 2019 r.) i mogła być wykorzystana przez niego jako jeden ze środków dowodowych. Sąd Apelacyjny nie znajduje usprawiedliwienia dla przedłożenia jej dopiero na ostatniej rozprawie odwoławczej. Co więcej, z dokumentacji tej wynika, że u pozwanego rozpoznano w dniu 20.05.2014r. jedynie epizod depresji umiarkowanej. Jakkolwiek miało to miejsce kilka dni po zawarciu przedmiotowej umowy, to treść wywiadu przeprowadzonego wówczas z pozwanym (k. 205 – 206) wskazuje, że u podłoża jego stanu leżyły problemy małżeńskie i zawodowe, przy czym brak jest jakichkolwiek wzmianek świadczących o nieumiejętności rozeznania własnej sytuacji. Tym samym, brak było podstaw do dopuszczania dowodu z opinii biegłego, bowiem nie jest rolą postępowania dowodowego poszukiwanie zdarzeń procesowo korzystnych dla strony lecz potwierdzenie sformułowanych przez nią tez i twierdzeń. Zważywszy zatem, że pozwany w ogóle nie powołał się na działanie w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli i nie wynika to też z przedłożonej przez niego dokumentacji medycznej, jego wniosek dowodowy podlegał oddaleniu w trybie art. 381 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.). Skoro zatem pozwani przegrali postępowanie apelacyjne w całości, to powinni zwrócić przeciwnikowi procesowemu wydatki, jakie ten poniósł do celowej obrony swoich praw. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zasądził na jego rzecz solidarnie 4.050 zł (wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika - § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt II sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

(...)